



BIURO PRASOWE

REKORDOWY OSOBNIK ŻÓŁWIA OZDOBNEGO ODŁOWIONY W POZNANIU. TEN KTO GO WYPUŚCIŁ JEST ZAGROŻONY KARĄ DO 1 000 000 ZŁOTYCH.

Ekopatrol Straży Miejskiej 8 lipca odłowił na terenie Poznańskich Naramowic żółwia porzuconego przez właściciela. Zwierzę zostało przekazane do Pracowni Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury Katedry Zoologii w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu w celu identyfikacji gatunku.

Znaleziony gad zidentyfikowany przez doktorantkę Katedry – mgr Klaudię Łyczkowską okazał się samicą żółwia ozdobnego (*Trachemys scripta*) ważącą prawie 3 kg, której długość karapaksu wynosi niemalże 30 cm. Jest to największy osobnik tego gatunku, jaki został odłowiony na terenie naszego miasta, poprzedni rekord należał do samicy tego samego gatunku opisywanej przez dr. inż. Mikołaja Kaczmarskiego również z Katedry Zoologii UPP.

Rekordzistka należy do gatunku inwazyjnego, którego wypuszczenie na wolność jest zagrożone karą administracyjną do 1 000 000 złotych, a na legalne utrzymywanie w domowej hodowli potrzebne jest zezwolenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Zwierzę po identyfikacji i pomiarach zostało przekazane do jednego z legalnie działających azyli dla zwierząt, gdzie spędzi resztę życia w warunkach spełniających jej potrzeby biologiczne, a równocześnie nie będzie stanowić zagrożenia dla krajowej przyrody. Ta sytuacja doskonale podkreśla z jak ogromną skalą problemu wciąż zmagają się polskie wody.

Dorosły żółw ozdobny tych rozmiarów co odłowiona samica, utrzymywany w domu, wymaga ponad 400 litrowego akwariarium. Obrazowo - jest to zbiornik wielkości sześciuosobowego stołu. Dodatkowo nie w każdym mieszkaniu możemy go postawić ponieważ z wyposażeniem będzie ważyć ponad 500 kilogramów, co przekracza nośność przeciętnego stropu. „Niestety kupując młodego, niewielkiego żółwia w sklepie zoologicznym mało kto myśli o długiej perspektywie utrzymywania go, a odłowiona samica ma co najmniej 20 lat, może przeżyć w dobrym zdrowiu niemalże drugie tyle, przez co dojrzałe żółwie często są wypuszczane do środowiska” – mówi mgr Klaudia Łyczkowska.

Dlaczego obce żółwie to zagrożenie?

Gatunki, których próżno szukać w atlasach naszej rodzimej fauny, to najczęściej ofiary własnej popularności. Zaczyna się niewinnie – od zakupu małego, uroczego żółwika w sklepie zoologicznym. Niestety, niewiele osób zdaje sobie sprawę, że niektóre żółwie wodno-lądowe potrafią dorastać nawet do 40 cm. Gdy obowiązki przerastają właścicieli, decydują się oni na najgorsze z możliwych rozwiązań – wypuszczenie zwierzęcia „na wolność”.

To działanie niesie za sobą podwójne zagrożenie:

- Dla polskiej przyrody: porzucone żółwie stają się agresywnymi drapieżnikami, które dziesiątkują nasze rodzime, chronione gatunki i zaburzają równowagę ekosystemów.
- Dla samych zwierząt: obce żółwie nie są przystosowane do naszego klimatu. Polska zima to dla nich najczęściej wyrok.

Zostań naszymi oczami w terenie!

Jako Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu prowadzimy ogólnopolski monitoring tych gadów. Do skutecznego działania potrzebujemy jednak Waszej pomocy. Zachęcamy do włączenia się w nasze badania w ramach nauki obywatelskiej (citizen science).



Jeśli podczas spaceru nad wodą zauważysz żółwia, postępuj zgodnie z trzema prostymi krokami:

1. Jeśli jest to możliwe: zrób zdjęcie – to dla nas absolutny klucz do poprawnego rozpoznania gatunku.
2. Zapisz lokalizację i datę – wystarczy, że udostępnisz pinezkę w Google Maps lub krótko, ale precyzyjnie opiszesz miejsce swojej obserwacji.
3. Wyślij zgłoszenie – przekaż nam te na adres e-mail: klaudia.lyczykowska@up.poznan.pl).

Wasze zgłoszenia to dla nas bezcenny materiał badawczy. Wspólnie zadbajmy o to, by nasze rodzime ekosystemy pozostały w równowadze, a porzucone, niechciane żółwie trafiły z powrotem w bezpieczne ręce.